Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 76. (Rok II). Częstochowa, Sobota 1 Kwietnia 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul.Najśw. Panny Marji 41. Telef. Nr 6.

Ceny ogłoszeń: za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Drobne ogłoszenia po 5 gr. za wyraz. Najmniej 50 gr.
Rękopisów nadesł. Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od g. 6—7 w.

Prenumerata miesięcznie wynosi zł. 2
zamiejscowa zł. 2.50

Nie będzie zmian w rządzie

przed Zgromadzeniem Narodowem

Warszawa — Po zamknięciu sesji Izb ustawodawczych w łonie rządu sporządzany jest bilans tegorocznych prac sejmowych.

W związku z tem nie należy, jak słychać oczekiwać w najbliższym czasie ukazania się w drodze dekretów jakichkolwiekbądź ustaw, nie jest zamierzone bowiem szersze korzystanie z udzielonych przez parlament P. Prezydentowi Rzeczypospolitej pełnomocnictw.

Nie należy w najbliższym czasie spodziewać się również i zapowiadanych wciąż przez plotkę zasadniczych zmian w rządzie.

Zmiany te według wszelkiego prawdopodobieństwa aktualne stać się mogą dopiero po Zgromadzeniu Narodowem, t. zn, po wyborze nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, kiedy zgodnie ze zwyczajem następuje złożenie urzędów przez wszystkich członków rządu na ręce nowoobranego Prezydenta.

Oczywiście zajdzie to u nas w tym wypadku, o ile obecny Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Mościcki nie zostanie wybrany ponownie,

Punkt ciężkości życia politycznego w chwili obecnej przesunąć raczej należy w kierunku mającego nastąpić Zgromadzenia Narodowego. Konstytucja postanawia, że Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje Zgromadzenie Narodowe w ostatnim kwartale swojej kadencji, najpóźniej na 30 dni przed jej upływem. Zarządzenie więc takie najwcześniej ukazać się mogło 4 marca najpóźniej zaś może być ogłoszone 5 maja. Termin zaś Zgromadzenia Narodowego wyznaczony może być najpóźniej na dzień 4 czerwca,

Jak słychać dotąd, termin Zgromadzenia Narodowego, ani też wydania rozporządzenia o jego zwołaniu nie jest dostąd ustalony.

Jeśli przyjąć pod uwagę, że w niedługim czasie nastąpią już Święta Wielkanocne, do tego czasu nie należy spodziewać się żadnych zasadniczych posunięć.

Mussolini chce rozbioru Jugosławji

Rewelacyjny artykuł dziennika angielskiego

Londyn, — Coraz bardziej utrwala się tu przeświadczenie, że koncepcja dyktatury czterech mocarstw nad Europą jest już całkowicie pożożona,

Wyraz temu daje artykuł „Evening Standard“. p. t. „Tych czterech uśmierciło projekt rzymski“. Artykuł zamieszcza fotografje ministrów spraw zagranicznych Polski i Małej Ententy, przyczem stwierdza, że ich zdecydowany opór i mocne stanowisko tej grupy państw położyły całkowicie pakt rzymski.

Przy sposobności „Evening Standard“ podaje pewne nieznane szczegóły propozycyj Mussoliniego:

1) utworzenie wąskiego korytarza niemieckiego poprzez Pomorze, któryby łączył Chojnice z Kwidzyniem. W korytarzu tym byłaby zdudowana niemiecka linja kolejowa.

2) Zwrot Siedmiogrodu Węgrom.

3) Jugosławja i Rumunja zwracają Węgrom Banat.

4) Jugosławja zwraca Austrji prowincję Krainę.

6) Albanja przejmuje Hercegowinę.

Z przytoczonych punktów widać, że plan Mussoliniego zwraca się w pierwszym rzędzie przeciwko Jugosławji, dokonywując formalnego jej rozbioru. Polskę obdarza dyktator Włoch korytarzem niemieckim, wikłając tem jeszcze bardziej sytuację na Pomorzu.

„Evening Standard“ podkreśla, że ta pierwsza oficjalna próba rewizji traktatów zakończyła się niepowodzeniem.

Krwawe zajścia w Łodzi

10 osób rannych -- 1 zabita.

Łódź — Od samego rana panował w Łodzi nastrój naprężony. W związku z decyzją o likwidacji strajku krążyły najróżniejsze wersje, które przyczyniały się w znacznej mierze do zaniepokojenia tłumu.

Na ulicach miasta zebrał się tłum robotników, liczący około 500 osób. Wśród zebranych uwijali się agitatorzy komunistyczni.

W pewnej chwili z tłumu zaczęły padać okrzyki oraz usiłowano utworzyć pochód.

Nie dopuściła do tego policja konna i demonstrantów rozproszyła. — Rozpraszanie demonstrantów powtarzało się kilkakrotnie.

Około godz. 2-ej popoł. policja wyparła tłumy w ulicę Rokiczańską. W pewnym momencie posypały się strzały. Oburzeni tem robotnicy powybijali kamieniami szyby w całym domu: Policja obsadziła kamienicę oraz dwie sąsiednie posesje.

Zaczęto przeprowadzać rewizję wśród tłumów zebranych na olbrzymiem podwórzu oraz w mieszkaniach. W czasie rewizji znowu padły strzały rewolwerowe. Rany odniosło dwu oficerów policji i trzech posterunkowych.

W obronie własnej policja była zmuszona użyć broni. Na skutek salwy 6 osób z tłumu zostało rannych. Jedna z nich zmarła.

Na miejsce wypadku zjechały władze bezpieczeństwa i prokuratorskie, które prowadzą śledztwo.

Krwawe rozruchy w Irlandji

Szturm tłumu na centralę komun.

Londyn — Z Dublina donoszą, że ruch antykomunistyczny w Irlandji przybiera coraz szersze rozmiary. — Wczoraj tłum przypuścił szturm do centrali komunistycznej w Dublinie, w związku rewolucyjnych robotników irlandzkich w Connolly House.

Kilkakrotnie tłum usiłował podpalić gmach, lecz straż pożarna ogień ugasiła. Pomimo, że centrala komunistyczna była strzeżona przez 200 policjantów tłum dwukrotnie atakował gmach. Wobec przewagi napastników, policja ustąpiła.

Lokal komunistyczny został doszczętnie zniszczony. Z mebli i książek ułożono stos na ulicy i podpalono go. W całem mieście panuje nastrój wysoce naprężony.

Hitlerowcy w roli komunistów?

Zacięta walka z prawicowym Stahlhelmem

Berlin. — W zachodnich Niemczech nastąpiły dalsze aresztowania wśród członków Stahlhelmu. Aresztowania te koła kierownicze Stahlhelmu przypisują jedynie lokalnym nieporozumieniom między organizacją Stahlhelmu a miejscowymi oddziałami nacjonal-socjalistycznemi.

Nieco inaczej zapatruje się na tę sprawę „Volkischer Beobachter“ który drukuje oświadczenie przywódcy prowincjonalnej organizacji hitlerowskiej, Birkego. Odezwa ta głosi, że komuniści i socjal-demokraci wysunęli jako hasło, gromadne wstąpienie do Stahlhelmu, celem dokonania przy pomocy tej organizacji zamachu kontrrewolucyjnego. To też organizacje nacjonal-socjalistyczne winny ze szczególną uwagą obserwować swych nowych członków.

Berlin. — W sferach dobrze poinformowanych komentują aresztowania w Stahlhelmie jako prowokacje hitlerowców mające stworzyć pozory prawne do całkowitego rozwiązania tej organizacji. Między innemi mówią, że pomiędzy rzekomymi komunistami, który aresztowano w Brunświku wielu przed wstąpieniem do Stahlhelmu nosiło brunatne hitlerowskie koszule, a do Stahlhelmu wstąpił na rokaz przełożonych.

Ta cyniczna akcja hitlerowców zdąża do wytrącenia z rąk prawicy tak silnego narzędzia walki, jakiem jeszcze jest Stahlhelm. Gdyby się to plany powiodły Hitler zapanowałby niepodzielnie nad sytuacją wewnątrz Niemiec. (g)

Berlin. — Dokonano licznych aresztowań wśród przywódców Stahlhelmu w Speyr, Zweibruecken. Neustadt-hart, Landstahl.

W Turyngji i Oldenburgu, na zarządzenie krajowych ministrów spraw wewnętrznych całkowicie wstrzymano dalsze zapisy nowych członków do Stahlhelmu. Przyjęci w ostatnich czasach nowi członkowie muszą być wydaleni.

Nowy kandydat na Prezydenta Rzplitej

Warszawa — (Tel. własny) Jak się dowiadujemy, do rzędu przypuszczalnych kandydatów na Prezydenta Rzplitej przybył jeszcze jeden. W stołecznych kołach B. B. wymieniana jest mianowicie osoba jednego z działaczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem z Częstochowy.

Plotki związane ze Zgromadzeniem Narodowem idą w różnych kierunkach. Jedni mówią o ponownym wyborze prof. Mościckiego, inni o kandydaturze marsz. Piłsudskiego, premjera Prystora, marszałka Raczkiewicza, posła Biluchowskiego i in.

Angielskie okręty wojenne

ścigają piratów chińskich.

Londyn — Kanonierki angielskie wysłane zostały na ratunek 4-ch oficerów angielskich, porwanych przez piratów chińskich.

Piraci przybyli na 3-ch dżonkach, napadli na parowiec stojący w przystani Newchang, na pokładzie którego znajdowali się wspomniani oficerowie angielscy. Zagroziwszy załodze chińskiej rewolwerami, piraci uprowadzili oficerów na jedną z dżonek, która odpłynęła w kierunku północno zachodnim. Prawdopodobnie piraci domagać się będą okupu.

Gwałtowny huragan na Sycylji.

Messyna—W całej prowincji messyńskiej gwałtowny huragan wyrządził kolosalne szkody. Morze poderwało tor na przestrzeni 8 kilometrów na linji Calatti—Scaletta, powodując przerwanie połączeń pomiędzy Messyną a Katanją.

Również komunikacje telegraficzne i telefoniczne z Katanją są przerwane wskutek przewrócenia słupów przez gwałtowną wichurę.

W miejscowości Scaletta Zanclea runęły trzy domy, grzebiąc w gruzach kilka osób. Najbardziej ucierpiały miejscowości S. Alessio, Letojani i Galati, gdzie morze zalało osady, wyrządzając szkody w budynkach i dobytku.

Kilkadziesiąt domów ewakuowano z obawy przed runięciem. Wichura powyrywała drzewa z korzeniami na pobliskich wzgórzach, rzucając pnie w poprzek drogi wiodącej do Katanji. W niektórych miejscowościach burza zniszczyła mosty kolejowe.

Jak prowadzono śledztwo

w sprawie mordu w Brzuchowicach

Kraków.—Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się o godz. 10.30. Pierwszy zeznawał Dwornicki, który w swoim czasie pełnił funkcje aplikanta w śledztwie przeciw Gorgonowej.

— Czy pan był protokulantem podczas naoczni? — pyta przewodniczący.

— Tak, byłem. Było to w styczniu wieczorem, koło godz. 8. Staś Zaremba wskazał, gdzie krytycznej nocy stała Gorgonowa i opisał wszystkie czynności, które spełniała.

— Czy wtedy było ciemno?

— W jadalni świeciła się lampa. Staś wskazał, w której szybce odbijała się postać kobiety. Ja wyszedłem na werandę. Tam świeciła się mała lampa naftowa. Tą lampą jeden z posterunkowych oświetlał werandę, a później ja ją wziąłem.

W dalszym ciągu świadek opowiada, że wie, iż podnoszone były zarzuty przeciw prowadzeniu śledztwa, zaznacza jednak, iż on, pisząc zeznania głośno je odczytywał.

Prokurator: —Czy któryś ze świadków podnosił zarzuty przeciw sposobowi protokułowania?

— Nie. Ktoś mógł tylko powiedzieć, że ja użyłem innego słowa, względnie zwrotu.

Prokurator: Jaki był system przesłuchiwania świadków?

— To był duży rejon, gdzie było dużo morderstw i wypadków. Było zawsze czterech do pięciu aplikantów. Po wykryciu śledztwa przesłuchiwał najpierw sędzia śledczy, a potem przesłuchiwanie prowadzili aplikanci, jednak sędzia śledczy był przy tych czynnościach.

W dalszym ciągu świadek opisuje zupełnie nowy szczegół, dotychczas nieznany, mianowicie na drugi dzień po morderstwie znalazł w hallu willi różę, używaną do dekoracji. Pytał o tę różę Kamińską, Stasia i Gorgonową. Gorgonowa stwierdziła, iż jest to jej róża, ale że jej nie używala. Świadek nie przywiązywał zbyt wielkiej wagi do tej róży, powiedział jednak o tem sędziemu śledczemu Kulczyckiemu.

W dalszym ciągu opisuje moment rozpoznania oskarżonej przez Halembę. Przy tej okazji Halembie nie okazywano kilku kobiet, z pośród których rozpoznałaby Gorgonową, lecz urządzono to w ten sposób, iż Halemba stał na korytarzu, a sędzia śledczy doprowadził rozmyślnie do scysji z Gorgonową.

Halemba poznał ją wówczas po głosie.

Następnie wprowadzono go do pokoju i on potwierdził również, iż jest to osoba, która go sprowadziła wtedy do Lwowa.

Charakterystyczny szczegół opowiada świadek, że gdy Zaremba był aresztowany po morderstwie, zjawił się w więzieniu dr. Csala, domagając się od Zaremby wypłacenia należytości za interwencję nocy krytycznej.

Opisując badanie oskarżonej tuż po morderstwie, opowiada, iż mówiła mu wówczas, że ma na ręce rany z igły, kieliszka, szyby i szklanki.

Na pytanie przewodniczącego Gorgonowa wyjaśnia, iż miała swego czasu dużą różę różową do kapelusza, nigdy jej nie używala i nie przypomina sobie również, aby ją o to pytano.

Przewodniczący: Czy nie pamięta pan, czy to była róża do kapelusza, czy też do futra?

— Nie pamiętam.

— Te róże są takie wielkie, że można je nosić tu i tam.

Następnie zeznaje sędzia śledczy Kulczycki, który opisuje przebieg naoczni. Swiadek ten potwierdza rzeczywiście, iż w czasie naoczni w jadalni paliła się lampa. Uważał jednak, że nie rzucała ona refleksu na drzwi hallu. s

Po przerwie następuje przesłuchanie syna oskarżonej, 16 letniego Frwina Gorgona, ucznia.

Świadek nie korzysta z dobrodziejstw ustawy i stwierdza, że chce zeznawać.

Z matką widywał się cząsto, a przez dwa miesiące w roku 1929 był z babcią w Brzuchowicach na letnisku.

Przew: — Jak to było?

— Byłem u Zarembów, a potem mama była u mnie.

W tem miejscu świadek, który przez cały czas swych zeznań miał łzy w oczach, zaczyna łkać. Gorgonowa podaje mu chusteczkę. Chłopiec ociera oczy i zeznaje w dalszym ciągu na pytania.

Ponieważ prokurator i obrońcy nie zadają świadkowi pytań, przewodniczący zwalnia go.

W tym momencie Gorgonowa wstaje z ławy, podchodzi do syna i obejmuje go. Oboje płaczą rzewnie.

Zkolei przewodniczący poleca wezwać następnego świadka, panią Olgę Gorgonową, teściową oskarżonej. Świadek wchodzi na salę i wita się z oskarżoną podaniem ręki, poczem odpowiada na pytania przewodniczącego.

Pani Gorgonowa opowiada następnie, że widywała synową w Brzuchowicach, jak jeździła autem lub udawała się po zakupy.

Widziała również oskarżoną kilkakrotnie z Lusią, jak jeździły autem na spacer, lub też po zakupy. Będąc w domu Zaremby widywała, jak podawano tam do stołu kalafiory i węglinę. Dopiero później w następnych latach Gorgonowa skarżyła się przed nią, że ją Lusia kontroluje i buntuje ojca przeciw niej. Płakała nieraz, że Bielecki jest złym duchem domu.

Mec. Ettinger: — Co może pani powiedzieć o charakterze synowej?

— Co do tego morderstwa to ja nie uważam, aby ona to zrobiła. Ona jak była u nas, nie chciała zabić kurczaka.

Przewodniczący: — Pani ukończyła zeznania, proszę się nie żegnać z oskarżoną. Pani będzie mogła jeszcze z nią się zobaczyć.

Na tem rozprawa została odroczona do piątku, godz. 9 ej rano.

Litwinow obraził ambasadora Anglji

Moskwa — Doszło tu do ostrej wymiany zdań pomiędzy Litwinowem a ambasadorem brytyjskim Ovey'em. Mianowicie, gdy ambarador Ovey w czasie rozmowy z Litwinowem nalegać miał na zwolnienie wszystkich uwięzionych anglików, Litwinow odpowiedzieć miał z ironją: „Metody brutalnego nacisku zzewnątrz mogą się czasem okazać skutecznemi w Meksyku, ale w Związku Sowieckiem są one skazane na niepowodzenie".

Aluzja Litwinowa co do Meksyku specjalnie dotknęła ambasadora brytyjskiego Oveya, który jak wiadomo, był poprzednio posłem brytyjskim w Meksyku.

Zatarg angielsko-sowiecki.

Londyn — Ponieważ strzelskie wystąpienia ambasadora angielskiego w Moskwie w sprawie inżynierów angielskich, aresztowanych pod zarzutem sabotażu, nie wydały wyniku, — rząd angielski rozważa plan wdrożenia w stosunku do Sowietów daleko idących represyj handlowych.

Ponieważ 17-go kwietnia wygasa traktat handlowy angielsko-sowiecki, rozważany jest projekt zakazu wwozu towarów sowieckich, do czasu zwolnienia inżynierów angielskich i wynagrodzenia ich krzywdy.

W ubiegłym roku wwóz towarów sowieckich do Anglji osiągnął sumę 20 miljonów funtów.

Chwila bieżąca.

— Na kopalni „Baśka" w Sosnowcu zastrajkowało 80 robotników z powodu niewypłacenia im zaległych zarobków.

— Na granicy polskiej obok wsi Michorowce runął samolot sowiecki. Pilot wyskoczył ze spadochronem, spadając te teren polskiej wsi Czynowo. Aparat zapalił się grzebiąc pod gruzami obserwatora.

— W Londynie odbywają się anglo niemieckie r o k o w a n i a handlowe w sprawie zwiększenia kontyngentu na przywóz węgla angielskiego do Niemiec.

— W Lizbonie twierdzą, że portugalskie min. spraw zagr. zamierza zainterpelować Mac Donalda w sprawie portugalskich kolonij w Afryce, Włochy bowiem nie roszczą żadnych pretensyj do portugalskiej Angoli.

— W czasie pobytu ks. Walji w w Glasgow napadli na jego samochód komuniści, obrzucając go kamieniami. Interwencja policji zapobiegła rozruchom.

— Zamieszany w aferę szpiegowską w związku z dostawami firmy „Skoda" dla armji rumuńskiej, gen. Popescu popełnił samobójstwo.

— 50 członków Kongresu Hinduskiego zostało aresztowanych za przekroczenie zakazu odbywania sesji kongresu. Wśród aresztowanych znajduje się syn Gandhiego.

— Na nadzwyczajnem zebraniu akcjonarjuszy Banku Handlowego w Łodzi przyjęto projekt układu z wierzycielami, mający na celu podniesienie upadłości Banku. Bank rozpocznie swą działalność już 1 maja.

— Gdański Stahlhelm urządził w dolinie leśnej Hariettental pod Oliwą manewry oraz przegląd swych sił. — Fakt ten daje dużo do myślenia. Ciekawe jak na to zareaguje Wysoki Komisarz Ligi Narodów.

— Prof. Einstein zwrócił się do poselstwa niemieckiego w Brukseli z zapytaniem, co ma zrobić, aby się zrzec obywatelstwa pruskiego.

MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

188)

— Nr 27 na wybrzezu Marny—zawołał—ależ to jest mój dom.

— Wiem o tem i właśnie dlatego wskazuję go panu.

— Ale on jest zajęty!

— Lecz nie będzie zajęty o godzinie 2.

Zdziwienie Dufoura doszło do rozmiarów niewypowiedzianych.

— Mój dom będzie pusty o godzinie drugiej! — powtórzył Dufour.

— Tak.

— Gdzie się podzieje lokatorka?

— Wyjedzie.

— Na spacer?

— By więcej nie wrócić.

— A to mi się podoba, to już zagrubo!

— Czy może jest co winna panu?

— Ani grosza.

— Więc wyjazd lokatorki powinien być dla pana obojętnym.

— Najzupełniej.

— Tem lepiej. Mówię dalej... Zapewne pan ma drugi klucz od drzwi głównych.

— Mam podwójne klucze od wszystkich drzwi.

— Wprowadzi pan mamkę z dzieckiem do swego domu i ulokuję na pierwszem piętrze w pokoju, zajmowanym teraz przez p. Gabrjelę Stelini.

— Doskonale!

— Musi pan tam być o godzinie trzy kwadranse na trzecią.

— Będę.

— Po ulokowaniu tam mamki z dzieckiem, zejdzie pan na dół.

— I potem dokąd mam się udać?

— Zatrzyma się pan na progu domu i będzie czekał na panią Dauray, hrabinę de Lucenay i jej pokojową.

Oczy Dufoura ze zdziwienia znowu się zaokrągliły.

— Pani Dauray... hrabina... pokojowa jej... — powtórzył—u mnie!

— Przyjadą.

— Co im powiem?

— Wskaże pan tylko drogę na pierwsze piętro.

— Rzecz bardzo łatwa. A następnie?

— Nic.

— To jeszcze łatwiejsze! Więc to już wszystko?

— Wszystko. Rachuję na pana.

— Moze pan rachować, jak na siebie samego.

Rozstali się.

W kilka minut Claude wsiadł do pociągu i odjechał do Paryża, gdzie wprost z dworca udał się do domu przy ulicy du Pré.

— Jeden z moich przyjaciół, rzekł do mamki—przyjedzie jutro powozem i zawiezie cię na stację kolei żelaznej, skąd pojedziesz z nim do Varenne-Saint-Hillaire.

— O której godzinie?

— W samo południe. Bądź więc gotowa z dzieckiem.... Ubierz je jak można najstaranniej, żeby wyglądało ładnie.

— Nietrudno to będzie! I bez eleganckiego ubrania bobo to jest śliczne. Będę gotowa na południe.

— Po wejściu do domu, do którego przyjaciel mój zaprowadzi cię, wkrótce przybędą dwie panie, jedna starsza, druga młodsza i bardzo piękna, blada i cierpiąca. Będzie z niemi i pokojowa. Niech cię to nie ździwi, że młodsza z tych pań, zobaczywszy dziecię, nie będzie się posiadała ze szczęścia i z uniesieniem będzie je całowała—to matka.

— Matka?—powtórzyła mamka—to rzecz bardzo naturalna. Owszem dziwiłoby mnie, gdyby nie uścisnęła dziecka serdecznie.

— Bardzo być może, że pozostaniesz przy niej.

— Dobrze. Ale jeżeli tu już nie powrócę, to może powinnam zabrać moje rzeczy?

d. c. n.

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	KWIECIEŃ	Słońca
	1	wschód 5.24
	Sobota	
	Dziś Balbiny P. Jutro Teodory	zachód 6 10

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 31 na 1 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Bujakowskiego, Aleja Wolności 33
p. Szostakiewicza, Nowy Rynek Nr 6

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny.
„Papa kawaler".

Kino „Odeon".
„Madame Guillotine".

Kino „Nowości".
„Biała odalistka", Proces Gorgonowej".

Kino „Oaza".
„Czerwony Błazen".

— **Konferencja w Starostwie w sprawie przedłużenia godzin handlu.** — Jak się dowiadujemy, w sobotę 1 kwietnia odbędzie się konferencja p. starosty z przedstawicielami miejscowych organizacji kupieckich, w sprawie przedłużenia godzin handlu w sklepach ze słodyczami i ciastkarniach.

Sprawa ta jest bardzo aktualna w związku z nadchodzącym sezonem wzmożonego napływu pątników i turystów do Częstochowy, kiedy siłą rzeczy, największe ożywienie w handlu panuje w godzinach wieczorowych.

Należy sądzić, że na konferencji obie strony osiągną porozumienie z korzyścią i dla kupiectwa i dla konsumentów. s

Zawody strzeleckie

— W dniu 29 bm. najlepsze wyniki uzyskali: w strzelaniu na odl. 50 metr. pp: por. Eugenjusz Janiec 97, pkt, Tadeusz Rał 89, Aleksander Zibkowski 87, Jan Roter 87, Cmiełka 85, Walenty Domias 83, Wiktor Stępiński 83. W strzelaniu na odl. 25 mtr. pp: St. Perkowski 49, pkt, M. Stępowski 48, T. Gryglewski 47, M. Burzawa 47, Borys Gorewicz 47, Jan Palat 43, K. Morawski 45, Domian Bochenek 45, St. Kurdys 43, J. Lis — 43.

W dniu 30 b. m. najlepsze wyniki uzyskali: w strzelaniu na odleg. 50 metr. pp: St. Kozmiński 91, pkt, W. Stępowski 91, M. Łykowski 91, B. Garbiczek 88, Jan Pleskaczyński 87, Paweł Perliński 85, Marjan Andre 83, Fran. Walentek 79, Oles Smolarkiewicz (lat 13) wybił 69 pkt.

W strzelaniu na odleg. 25, metr. pp: M. Stępowski 50, pkt, L. Nanys 48, S. Perkowski 47, M. Burzawa 47, sier. St. Suski 47, Fran. Gryglewski 47, Florjan Dyląg 46, J. Szydłowski — 45. g

Jak wielkie jest wśród młodzieży zainteresowanie sportem strzeleckim świadczy wynik 15 letniego Józia Kota, który na odl. 50 mtr. na 100 możliwych punktów wybił 76 punktów a tem samem zdobył odznakę strzelecką. Oby takich dzielnych zuchów było u nas jaknajwięcej. g

— **Ferje wielkanocne.** — Jak się dowiadujemy, Ministerstwo W. R. i O. P. wydało rozporządzenie, postanawiające, że ferje wielkanocne we wszystkich szkołach powszechnych, średnich i zawodowych trwać będą 7 dni, a to począwszy od Wielkiej Środy do wtorku poświątecznego włącznie. s

Zakłady Radjotechniczne **„STATOR"**
sp. z ogr. odpow.
Częstochowa II Aleja 39.

Jeśli chcesz:
zasięgnąć porady prawnej, napisać podanie, skargę, apelację, rekurs, by szybko i pomyślnie zostały załatwione, sporządzić formalną umowę kupna, sprzedaży lub dzierżawy, wygrać proces, odroczyć termin wypłaty długów do lat 3, w myśl rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 23 sierpnia 1932 r., ściągnąć pieniądze z wekslu—udaj się z całym zaufaniem do najstarszego cieszącego się zaufaniem w Radomsku biura:

„POMOC PRAWNA"
Radomsko, róg ulicy Częstochowskiej i Żeromskiego Nr 9 (w podwórzu)

a przekonasz się, że to, co zostanie napisane lub też przeprowadzone przez Biuro odniesie pożądany skutek i będzie Cię kosztowało bardzo tanio.

Mistrz Paderewski w przejeździe
zatrzyma się w Częstochowie

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, w przejeździe do Katowic zatrzyma się w Częstochowie, w sobotę o godz. 10 55 Ignacy Paderewski i uda się na Jasną Górę. M. in. zwiedzi genjalny muzyk place pod budowę osiedli na Zawodziu, oraz wraz z wycieczką lekarzy woj kieleckiego urządzenia sanitarne naszego miasta.

Wszelkie stowarzyszenia i organizacje są proszone o wzięcie licznego udziału wraz ze sztandarami w przyjęciu Mistrza tonów.

Niewątpliwie wszystkie domy i balkony zostaną umajone i przyozdobione flagami o barwach państwowych. Po uroczystym obiedzie w sali Rady Miejskiej, Paderewski uda się o godz. 19,56 w dalszą drogę. t

Nowe autobusy w Częstochowie
Próbna jazda na ulicach miasta

W sobotę o godz. 10-ej rano z przed magistratu wyruszą dwa nowe autobusy, sprowadzone z Warszawy przez dyrekcję autobusów miejskich, celem dokonania próbnej jazdy po ulicach naszego miasta. W próbnej jeździe będą mogli wziąć udział wszyscy mieszkańcy naszego miasta, którzy na czas zgłoszą się do magistratu, gdzie w sekretarjacie otrzymają bezpłatny bilet jazdy.

Zaznaczyć należy, że nowe autobusy są piętrowe, posiadają one motory 6 cylindrowe o sile około 75 koni, urządzenie wewnętrzne jest bardzo praktyczne, lepsze, niż w dotychczas kursujących, wygodne ławki ciągną się wzdłuż obu ścian, środek jest zatem zupełnie wolny, tak że przechodzić można zupełnie swobodnie.

Autobusy w których zostanie dokonana próbna jazda, będą odstawione do garaży miejskich na Zawodziu.

Pożądanem jest, aby, chcący odbyć przejażdżkę nowemi autobusami, wcześniej zgłaszali się w magistracie, celem uniknięcia niepotrzebnego natłoku i zamieszania.

Oba autobusy zabiorą ze sobą około 40 osób. Trasa nowych wozów nie została jeszcze dotąd definitywnie ustalona. W odpowiednim czasie jednak zostanie ona podana do wiadomości ogółu zapomocą ogłoszeń w prasie, jak i obwieszczeń na ulicach naszego miasta. t

— **Zakończenie kursu dla kierowników szkół powszechnych.** — Wczoraj bawił w naszem mieście prof. J. Nowicki, kurator krakowskiego okręgu szkolnego, który specjalnie przybył na uroczyste zakończenie krótkoterminowego kursu dla kierowników szkół powszechnych. Ogółem w kursie uczestniczyło 63 kursistów z miasta i powiatu. s

— **Ogólne zebranie sióstr rezerwy P.C.K.** Zarząd Zrzeszenia Sióstr Rez. Pog. San. P. C. K. w Częstochowie, zawiadamia siostry, że w piątek 31 b.m. o godz. 19 w lokalu oddziału żeńskiego Związku Strzeleckiego (II Aleja 37), odbędzie się ogólne zebranie sióstr rezerwy PCK.

Z uwagi na ważność spraw, obecność wszystkich sióstr jest obowiązkowa.

— **Z teatru Kameralnego.** W piątek 31 bm. tak wielkim sukcesem ciesząca się komedja Carpentera „Papa Kawaler„ z Januszem Staszewskim w roli tytułowej. W rolach dzieci przemiłego „Papy" ukażą się pp: Gozdecka, Kopijowska, i Kostrzyński. Początek o godz. 20. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni W. Swięcki i od godz. 19-ej w kasie teatru. Jutro: Papa Kawaler. W niedzielę pop. po raz ostatni arcydzieło G. Zapolskiej „Panna Maliczewska" z p. J. Zakrzyńską w postaci tytułowej.

Bilety w cenie od 49 gr. są już do nabycia w kasie teatru. S

— **Zaskarżyła policjanta do sądu bo nie zeznawał na jej korzyść.** 28-letnia Kunegunda Podsiedlik, żona zabójcy J. Radosza w lesie pod Złotym Potokiem i stała mieszkanka Czepurka (gm. Złoty Potok) zasiadła onegdaj na ławie oskarżonych pod zarzutem znieważenia posterunkowego Nowaka z Janowa. Z aktu oskarżenia wynika, że w dniu 23 stycznia b. r. odbywała się rozprawa karna w sądzie grodzkim przeciwko Kunegundzie Podsiedlik, oskarżonej o kradzież gęsi. Zeznawał wówczas post. Nowak, jako prowadzący w tej sprawie dochodzenie. Ponieważ zeznania jego były dla Podsiedlikowej obciążające, oskarżyła go przed sądem, że był przy prowadzeniu śledztwa — pijany i nie wiedział co robi. Powtórzyła to samo do osób zebranych na poczekalni. Sąd skazał winną na 6 miesięcy więzienia, a obecnie uważając winę za udowodnioną, za obrazę posterunkowego skazał ją na 2 tygodnie aresztu. t

— **Widmo sądu doraźnego w Częstochowie.** — W dniu 27 b. m. 4-ch braci Dudków na tle jakichś osobistych porachunków, napadło na Zygmunta Królikowskiego, zam. w Wancerzowie, który krytycznego dnia przyjechał do Kusiąt za interesem. Napastnicy przez dłuższy czas znęcali się nad ofiarą i tak długo bili go kijami dębowemi, aż Królikowski utracił zupełnie przytomność. Przewieziony do szpitala w Częstochowie, po 3-ch dniowych męczarniach — zmarł. s

— **Wydział kwaterunkowy w magistracie zniesiony.** Już wkrótce zostanie zniesiony w magistracie II wydział kwaterunkowy i wypłat zasiłków dla bezrobotnych. Jak się dowiadujemy, zniesienie tego wydziału ma na celu usprawnienie administracji miejskiej. Jakiekolwiek redukcje z tego powodu nie są przewidziane, gdyż personel będzie przydzielony do wydziału ewidencji ruchu ludności i wydziału Opieki Społecznej. Pozatem długoletni kierownik II wydziału st. referent pan Anczykowski, po 35-letniej pracy w magistracie w najbliższych dniach przechodzi na zasłużony odpoczynek. g

— **Aresztowanie fałszerzy pieniędzy w Rakowie.** Wczoraj po południu policja przeprowadziła rewizję u Bronisława Pawlikowskiego i Józefa Brusta, zamieszkałych w Rakowie, w domach fabrycznych, a podejrzanych o wyrób fałszywych 10 złotówek srebrnych. Podczas rewizji znaleziono kilka kawałków stopu metalu, tygiel do topienia, różne chemikalja i matryce (formę) gipsową. Obaj dopiero zamierzali przystąpić do fabrykacji fałszywych monet, w czem jednakże w parę przeszkodziła policja, aresztując obu fałszerzy. Śledztwo w toku. g

Tabela loterji państwowej.
Główne wygrane.

Wczoraj podczas ciągnienia główniejsze wygrane padły na następujące numery:

10.000 na N-ry: 32774 129255

Zł. 5.000 na N-ry: 23790+ 39735 75413 91778 124629.

Zł. 2.000 na N ry: 1869 19156 31837 35419 37282 58158+ 67318 69834 91985 92020 96636 122471 126278+ 127530+.

Zł. 1.000 na N ry 1273+ 9608+ 9635+ 14330 15167 16187 18597+ 18767 29697 37615 41870 52803 54563 56419+ 59653 62665 65390 669995 69976 90565 91420 114562 116620 116881 119492 122173 131188+ 131645+ 139626.

Nowootworzony
Zakład Krawiecki ubiorów męsk. i okryć damskich
Ludwika Bartnika
Częstochowa, ul. Dąbrowskiego nr, 8
Wykonuje zamówienia tanio, szybko i solidnie. — Najświeższy krój. — Najnowsze żurnale. — Obfita kolekcja materjałów bielskich.

Czytajcie i rozpowszechniajcie KURJER CZĘSTOCHOWSKI
JEDYNY ORGAN NIEZALEŻNY

Kurjer Gospodarczy

—

O przedłużenie godzin handlu w sklepach tytoniowych

Zarząd Centralnego Związku Detalistów Tytoniowych złożył w ubiegłym miesiącu w dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego umotywowany memorjał, domagający się zaliczenia wyrobów tytoniowych do użytku pierwszej potrzeby i w związku z tem do przedłużenia handlu w sklepach tytoniowych o jedną godzinę dłużej w dni przedświąteczne.

Postulat Centralnego Związku Detalistów Tytoniowych jest najzupełniej słuszny. Nikt przecież dziś nie wątpi, że papieros jest użytkiem pierwszej potrzeby, przedmiotem, bez którego nikt prawie z nas nie jest w stanie się obejść.

Przedłużenie godzin handlu w sklepach tytoniowych w dni przedświąteczne, a nie wątpimy, że nastąpi ono jak najprędzej, spotka się napewno z gorącym aplauzem licznych rzesz palaczy.

W dzień przedświąteczny palacze zaopatrują się w zapas tytoniu czy papierosów, w tych gatunkach których nie można nabyć w „budce" na dzień następny. Zamykanie sklepów tytoniowych o 7-ej wieczór uniemożliwia poczynienie zapasów tytoniu i papierosów tym palaczom, którzy kończą swe zajęcia późnym wieczorem. To też wszyscy palacze z niecierpliwością oczekują decyzji w tej „palącej" kwestji.

Wycieczki na Wystawę Wszechświatową w Chicago

Pragnąc ułatwić społeczeństwu polskiemu obejrzenie największej wystawy naszych czasów, której otwarcie odbędzie się dnia 1 czerwca b. r., oraz zaznajomienie się z ostatniemi zdobyczami techniki i kultury, nawiązanie kontaktu ze społeczeństwem amerykańskiem i tamtejszą Polonją — Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Sosnowcu urządza w lecie roku bieżącego serję wycieczek na wystawę.

Wycieczki urządzone będą na okrętach linji Gdynia — Ameryka, wyruszających z Gdyni w dn. 3, 10 i 17 czerwca i 26 sierpnia b. r. Okres pobytu w Stanach Zjednoczonych od 7 do 15 dni, cena od wyjazdu z Gdyni do powrotu do niej, wliczając wszystkie koszty, obliczona jest w granicach od 1.975 zł. do 2.575 zł., w zależności od okresu pobytu w Ameryce i klasy; do ceny tej dochodzi jedynie koszt paszportu zagranicznego i wizy amerykańskiej.

W trasie lądowych wycieczek uwzględnione są poza Chicago, główne miasta Ameryki Północnej, jak New York, Washington, Pittsburgh, Buffalo i Detroit.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń „RENOMA"
wł. Marjan Żukowski
Częstochowa, Aleja 21, tel. 448
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych,
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p. (57)
KALENDARZE NA ROK 1933. OBSŁUGA SZYBKA I SOLIDNA

Przygotowania do rokowań handlowych z Czechami, Anglją i Szwajcarją

Biuro Rady Traktatowej Związku Izb Przem. - Handl. zajęte jest obecnie przygotowaniem materjału negocjacyjnego do rokowań handlowych z Wielką Brytanją, ponadto rozesłano już ankietę, dotyczącą zaktualizowania postulatów polskich w stosunku do Czechosłowacji, które to postulaty były wysunięte już w roku 1931. Wreszcie biuro rozpisało ankietę w celu zebrania postulatów negocjacyjnych wobec Szwajcarji, z którą przewiduje się rokowania w przedmiocie uzupełnienia istniejącego traktatu handlowego częścią taryfową.

W sprawie rewizji taryfy kolejowej na cegłę

Na prośbę cegielń Okręgu Częstochowskiego Izba Przemysł.-Handl. w Sosnowcu poparła ich starania w Ministerstwie Komunikacji w kierunku obniżenia taryfy kolejowej przy przewozie cegły na odległość powyżej 100 km. Ostatnio bowiem wprowadzona wprawdzie została obniżka taryfy o 10 proc. przy przewozie powyżej 100 km. — 25 proc. zaś przy przewozie na odległość poniżej 100 km., to jednak przeprowadzone przed niedawnym czasem ujednostajnienie taryfy przewozowej na cegłę zamiast dotychczasowych 2 taryf: letniej i zimowej podwyższyło faktycznie dotychczasową taryfę o 6 groszy na 100 kg, co utrudnia w wysokim stopniu zbyt cegły. g

Podatek kryzysowy

Izba Przem. - Handl. w Sosnowcu zwróciła się do Izby Skarbowej w Kielcach w sprawie zwolnienia od dodatku kryzysowego tych płatników, którym przysługują ulgi podatkowe z tytułu wybudowania nowych domów mieszkalnych. W piśmie swojem Izba podniosła, że skoro w konkretnym wypadku następuje zwolnienie od podatku dochodowego, nie może mieć miejsca pobór dodatku kryzysowego, ponieważ dodatek ten jest ściśle związany z podatkiem dochodowym i w wypadku zwolnienia płatnika od podatku dochodowego automatycznie winno następować również i zwolnienie (umorzenie) od dodatku kryzysowego. g

—o—

Gospodarcza chwila bieżąca

— Dn. 28 bm. odbyło się posiedzenie wywozowej komisji rozdzielczej. Zebranie, w którem wzięli udział przedstawiciele organizacyj eksportowych, miało na celu omówienie aktualnych zagadnień związanych z wywozem trzody chlewnej do Austrji.

— W Poznaniu odbył się czwarty zrzędu jarmark na wełnę. Licytacja była bardzo ożywiona. Ceny dokonanych tranzakcyj wahały się od 2,5 do 2,95 zł., przeciętnie 2,50 za kg. Tendencja była utrzymana. Wełny źle sortowanej nie kupowano.

— Przemysł bieliźniarski uskarża się na wzmożoną ostatnio konkurencję ze strony drobnych przedsiębiorstw i chałupników, który nie opłacając żadnych podatków ani świadczeń, mają przytem niezwykle niskie koszty robocizny.

— W dn. 1 i 2 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie Ogólno Polski Zjazd Rady Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych RP.

— Na walnem zebraniu udziałowców Banca Commerciale Italiana postanowiono wypłacenie dywidendy w wysokości 5 proc. Prezesem Banku został wybrany sen. Hektor Conti, wiceprezesem Józef Toeplitz, dyrektorami Banku zaś proponowani przez p. Toeplitza kom. Facconi i dr. Mattioli

— Roosevelt zawiadomił Kongres, że polecił połączyć wszystkie organizacje kredytu rolnego w jedną organizację pod nazwą „Urząd Kredytu Administracyjnego", który zjednoczy w sobie t. zw. Farmboard i szereg innych organizacyj stanowych. g

Ogłaszajcie się tylko w „KURJERZE" a zjednacie sobie liczną klientelę.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, sobota 1 kwietnia.

12.10 Przegląd Prasy Polskiej.
12.20 Płyty gramofonowe.
13.10 Komunikaty.
15.35 Słuchowisko.
16.00 Płyty gramofonowe
16.40 Odczyt
18.25 Muzyka lekka z kawiarni
19.00 Rozmaitości.
19.30 „Na widnokręgu"
19.45 Prasowy dziennik radjowy
20.00 Muzyka.
20.55 Wiadomości sportowe.
22.15 Utwory Chopina.
22.40 Feljeton.
23.15 Muzyka taneczna z danc.

Akuszerka Częst. Kasy Chorych, Anna Prot (ul. Cmentarna 11), udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa.

Poszukuję 2 pokoje z kuchnią oraz 1 pokój z kuchnią, możliwie w śródmieściu. Oferty w Administracji „Kurjera" pod „Pokoje".

Poszukuję 2-ch lub 3-ch pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w śródmieściu. Wiadomość w Administracji pod „Lokal" 123 7

Student udziela korepetycji w zakresie 8 klas, oraz przygotowuje do gimnazjum. Wiadomość w Redakcji „Kurjera". pod „St." 23—9

Wykwintną konfekcję dziecięcą poleca **„Halina"**. Al. Kościuszki. 1 | 5

Do sprzedania oficyna parterowa nowa z placem, ogrodem i ziemią orną łącznej przestrzeni około 3 mórg w Częstochowie, blisko śródmieścia. Bliższa wiadomość: ulica Wilsona № 34, mieszkania № 16.

Sklep spożywczo -- galanteryjny w dobrym punkcie na Ostatnim Groszu, dobrze prosperujący, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomości Aleja 41 u dozorcy.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią przy ulicy Wały Dwernickiego nr 31. Bliższa wiadomość: Szmigulski, ul. Wilsona nr 34.

Biuro „WAWEL" posiada największy wybór realności, najkorzystniej pośredniczy przy kupnie i sprzedaży. — Zgłoszenia przyjmuje, oraz informacji udziela bezpłatnie: Biuro „WAWEL" Kraków, Grodzka 60, tel. 108—60 (30—13)

Dam zajęcie z dobrym wynagrodzeniem, a pożyczenie 1 do 2 tys. zł. z zabezpieczeniem hipotecznem. Oferty kierować do Administracji Kurjera pod „Pewna Lokata"

Do sprzedania dom z placem frontowym na dwie ulice, przy torze kolejowym w Częstochowie. Wiadomość w Administracji „Kurjera"

Mężczyzna w średnim wieku zawrze znajomość z samotną panią, również w średnim wieku. Łaskawe zgłoszenia poważnie traktujące do Administracji „Kurjera" pod „Samotny".

Popierajcie L. O. P. P.

Rok założenia 1848
Firma
H. IMICH w Częstochowie
ul. Panny Marji 16, telefon 97.
poleca pierwszorzednej jakości:
farby, pokost, lakiery, cement i gips, wyroby szczotkarskie,
oraz **wszelkiego rodzaju papiery.**

GOSPODA LUDOWA
Częstochowa, II Aleja 41, (w podwórzu)

Wydaje:	1) Obiady z dwóch dań z pieczywem	**60 groszy**
	2) Zupa z chlebem	**30 groszy**
	3) Dania gorące	**50 groszy**
	4) Szklanka herbaty lub piwa	**20 groszy**

Gospoda ludowa ma na celu przyjście z pomocą mniej zamożnym warstwom ludności, które w tych ciężkich czasach borykania się z trudnemi warunkami bytu zmuszone są kosztem zdrowia czynić oszczędności budżetowe.
Kuchnia, prowadzona przez długoletniego kuchmistrza i współwłaściciela b. restauracji „Polonia" p. Czesława Matusiaka. (5)
Gospoda otwarta od godz. 7 rano do 23, bez przerwy.

Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni Wydawniczej **„DRUKARZ"**

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.

Żądajcie u każdego sprzedawcy tylko KURJER CZĘSTOCHOWSKI z bezpłatnym dodatkiem powieściowym